

Wicepremier E. Szyr
w Nowosybirsku

Od kilku dni w ZSRR bawi delegacja Komitetu do Spraw Nauki i Techniki pod przewodnictwem wicepremiera Eugeniusza Szyra. Goście polscy przeprowadzili w Moskwie rozmowy z przewodniczącym Państwowego Komitetu do Spraw Koordynacji Badań Naukowych wicepremierem Konstantinem Rudniewem, spotkali się z przewodniczącym Państwowego Komitetu do Spraw Budownictwa (Gostroju) wicepremierem Nowikowem oraz z prezesem Akademii Nauk ZSRR prof. Mstisławem Keldyszem.

W drodze delegacja pod przewodnictwem wicepremiera Eugeniusza Szyra udała się do Nowosybirska.

Pierwsi rolnicy
wychodzą na pola

Na polach Ziemi Lubuskiej, w nizinnej części Opolszczyzny, w woj. koszański, a nawet w krakowskim można już spotkać pierwszych rolników, którzy wywożą obornik bądź wapnia glebę.

Wysiłki wsi i placówek, pracujących dla rolnictwa, skupiają się obecnie na takich sprawach jak dostawa i wymiana nasion, remonty maszyn, zaopatrzenie w nawozy i wapno nawozowe. Chociaż, na ogół, przygotowania do kampanii przebiegają sprawniej niż w latach ubiegłych, w niektórych rejonach obserwuje się pewne niekorzystne zjawiska. Np. na terenie Wielkopolski w niektórych GS-ach nie można nabyć owsa. PAP

Lepsza ochrona pracy
tematem narady WKZZ

Problemy ochrony pracy i działalności wychowawczej w tej dziedzinie były tematem narady, zorganizowanej wczoraj przez WKZZ w Poznaniu.

W obradach brali udział: przewodniczący WKZZ, Zdzisław Ceglowski, przedstawiciel CRZZ, Marian Rusinek, służba bhp, technicy i społeczni inspektorzy pracy, przewodniczący i sekretarze Zarządów Okręgowych ZZ, a nadto dyrektorzy niektórych przedsiębiorstw.

Referat i wystąpienia dyskusyjnego pozwoliły wyrobić sobie opinię o sytuacji w zakresie ochrony pracy. Mimo stałej poprawy, nie jest ona jeszcze dobra. W ub. roku zanotowano blisko 11.000 wypadków przy pracy (o 455 więcej, niż w 1962 r.), w tym 72 śmiertelne, 70 proc. tych

Znaleziono zwłoki
ministra Osterloha

Zagadką śmierci ministra kultury w rządzie krajowym Słazewik-Holsztyn dr Edo Osterloha — jest tematem dnia w NRR.

Najwięcej głosów, w tym i ze strony urzędowej, policyjnej, mówi o samobójstwie odnalezionego w śróde w jednym z kanałów portowych Kilonii, niezłającego ministra. Podkreśla się, iż dr Osterloha był człowiekiem głęboko wierzącym (był on duchownym ewangelickim z wykształcenia, jak i z zawodu), ojcem ośmiorga dzieci. Nie obciążała go, według jednoznacznej opinii, przeszłość hitlerowska.

Z drugiej strony przypomina się stałe kłopoty niezłającego ministra z pogrobowcami Hitlera, ciągle bardzo silnymi i wpływowymi w Słazewik-Holsztynie (według tutejszych opinii właśnie w Słazewik-Holsztynie byłym hitlerowcem wiedzie się najlepiej). Zalicza się do nich sprawę prof. Heydego (on, Osterloha był, jak się mówi, głównym rzecznikiem opinii, iż należy ujaśnić wszystkim, którzy pomagali ukrywać się realizatorowi hitlerowskiego programu eutanazji). (PAP)

Z ostatniej chwili

„Kosmos-25”

W dniu wczorajszym w ZSRR wyszła kolejna sztuczna satelita Ziemi „Kosmos-25”. (PAP)

Rok XX
Wyd. ABPoznań
piątek, 28 lutego 1964Cena 50 gr
Nr 50 (6238)

Jak gospodarzyć 29 miliardami zł?

Narada przewodniczących prezydiów GRN

W Klubie Garnizonowym przy ulicy Niezłomnych w Poznaniu odbyła się wczoraj narada przewodniczących prezydiów gromadzkich rad narodowych z północno-zachodnich powiatów naszego województwa. Celem narady było przedyskutowanie zadań wynikających z planu gospodarczego i finansowego na rok bieżący, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki rolnej. (Powiaty południowo-wschodnie, z uwagi na specyfikę terenu — odbędą podobną naradę w najbliższą sobotę w Kaliszu.)

W obradach, którymi kierował przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba — uczestniczyli m. in. wiceminister rolnictwa — Jerzy Popko, sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal oraz kierownik Wydziału Rolnego KW — Jan Heidrych.

Referat Fr. Szczerba wprowadził zebranych w najważniejsze zagadnienia gospodarcze województwa, które stanowiące będą program działania władzy terenowej.

W zakresie przemysłu w gospodarce całkowitej plan na rok bieżący zamyka się kwota

29 mld. 400 mln. zł. Obok zadań eksportowych, szczególnie nacisk kładzie się na produkcję artykułów rynku wewnętrznego.

W zakresie rolnictwa plan przewiduje wzrost produkcji o 4,8 procent. Wzrost zagadnienia gospodarki rolnej — to wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej. Zakłada się wzrost plonów czterech zbóż oraz okopowych poprzez lepsze zaopatrzenie wsi w nawozy sztuczne (74 kg na 1 ha) i wzrost mechanizacji upraw. Przewiduje się poprawę opieki weterynaryjnej i ochrony roślin oraz usprawnienie gospodarki nasiennej.

Rolnictwu wychodzi na przeciw państwo ze znaczną pomocą w postaci 1 mld. 202 mln. zł na rok 1964 z przeznaczeniem na inwestycje wiejskie.

Takiej dynamiki wzrostu i struktury inwestowania — podkreślił mówca — nie mieliśmy dotychczas w żadnym z planów gospodarczych. Wiele potrzeb w zakresie inwestycji wojewódzkich znajdzie rozwiązanie w postaci czynów społecznych, na które przeznaczają się 44 mln. złotych.

W dziedzinie kultury i oświaty przewiduje się dalszy rozwój sieci bibliotek, kin, powiększenie liczby izb lekcyjnych i pomieszczeń dla nauczycieli. Dużą wagę przywiązuje plan do dalszego uruchamiania wiejskich ośrodków zdrowia i nasycenia ich fachową kadrami.

Zadania planu — stwierdził przewodniczący Szczerba — są nie łatwe, lecz realne. Ich wykonanie wymagać będzie gospodarności na każdym odcinku pracy i kontroli społecznej ze strony władzy terenowej.

W toku dyskusji przedstawiciele gromad dzielili się swymi doświadczeniami, sukcesami i trudnościami, wysuwając liczne postulaty pod adresem władz wojewódzkich i centralnych. Wnioski zmieniły.

Siostrzeniec Lenina
gościem Plenum ZM TPPR

Działacze poznańskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przeżyli wczoraj niezapomniane chwile. Gościem uroczystego Plenum ZM TPPR, zwołanego z okazji 19-letniej rocznicy oswożenia Poznania, stał się siostrzeniec Włodzimierza Lenina — Georgi Jakowlewicz Łozgaczow-Jelizarow, który wraz z małżonką Nadeżdżą Aleksiejewną przebywa od kilku dni w Polsce.

Z głębokim wzruszeniem wysłuchali zebrani przemówienia siostrzeńca Włodzimierza Le-

Sukces Johnsona

Senat USA uchwalił w środę 74 głosami przeciwko 19 rządowy projekt ustawy o redukcji podatku dochodowego.

Prezydent Johnson i rząd USA mają nadzieję, iż redukcja ta, która obniży należności podatkowych wobec państwa o 11,5 miliarda dolarów, ożywi gospodarkę amerykańską.

Rekordowe wyniki
produkcji stali

Załogi stalowni uzyskały 26 bm, najwyższą w historii naszego hutnictwa dzienną produkcję, wytapiając w ciągu doby 23.250 ton stali. Rekordową produkcję uzyskała w tym dniu również załoga największej w hutnictwie stalowni, w kombinacie im. Lenina, Dostarczyła ona gospodarce przeszło 8 tys. ton stali w ciągu doby. (PAP)

Rachunek ekonomiczny
wskazuje wielkie możliwości

Narada kierowników Wydziałów Rolnych KW PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się w środę narada kierowników Wydziałów Rolnych Komitetów Wojewódzkich Partii, poświęcona problemowi hodowli młodego bydła rzeźnego i zadaniami wynikającym z ustawy Sejmu o ograniczeniu uboju cieląt.

Po zagajeniu obrad przez zastępcę kierownika Wydz. Rolnego KC — Jana Klechę informacje na temat możliwości rozwoju hodowli bukatów oraz opracowanych już zamierzeń w tej dziedzinie, złożyli

kierownicy Wydziałów Rolnych KW PZPR w Lublinie, Szczecinie i Rzeszowie.

Z wszystkich wypowiedzi — chociaż różniły się one ze względu na specyfikę i warunki rejonów — przebijało przekonanie, że istotnie, mamy możliwości rozwijania produkcji wołowiny na szeroką skalę, że rolnicy są coraz bardziej w tym zainteresowani.

Wicemin. Stanisław Lindberg omawiając wyniki prowadzonej od kilku lat kontraktacji młodego bydła zwrócił uwagę na potrzebę wyeliminowania tzw. sezonowości w dostawach żywa.

Min. Mieczysław Jagielski, podkreślił m. in., że uznając program rozwoju hodowli bydła za sprawę niezwykle ważną, nie powinniśmy jednak zapominać też o hodowli trzody. Warto nawet pomyśleć o stworzeniu rejonów specjalizujących się w hodowli macior i prosiąt.

Podsumowania dyskusji dokonał Józef Tejchma. W naszej pracy — podkreślił on — nie powinniśmy szukać rozwiązywania problemów „za wszelką cenę”, a kierować się rachunkiem ekonomicznym. Dotyczy to również hodowli młodego bydła. A rachunek ten wskazuje, że mamy wielkie możliwości w tym zakresie. (PAP)

Szef bezpieczeństwa
w „Warthegau”
żyje w Bonn

W Bonn, przy ulicy Hausdorffstrasse 82 mieszka człowiek, którego nazwisko było dla Polaków w czasach okupacji synonimem najokrutniejszego terroru: dr Wilhelm Koppe, były SS-Obergruppenführer i generał policji, zaufany Himmlera, od 1939 roku do jesieni 1943 roku szef policji i SS na terenie tzw. Warthegau, a od jesieni 1943 roku do końca wojny członek „rządu” w Generalnej Guberni, sekretarz stanu Hansa Franka do spraw bezpieczeństwa.

Sam Hans Frank w swoich dziennikach pisał o Wilhelmie Koppe jako o człowieku, który w zakresie rozmiaru stosowanych akcji represyjnych wobec ludności polskiej szedł dalej aniżeli życzył sobie tego on sam, generalny gubernator. PAP

Plenum radzieckich
związków zawodowych

27 bm. rozpoczęło się w Moskwie dwudniowe Plenum radzieckich związków zawodowych, zrzeszających 70 milionów ludzi pracy. Referat wygłosił przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) Wiktor Griszyn. Spreczył on zadaniami organizacji związkowych w walce o intensyfikację produkcji rolnej. (PAP)

Kuehn skazany
na dożywocie

Przed Sądem Najwyższym NRD zakończył się w środę proces w sprawie terrorysty zachodnoniemieckiego Kuehna. Akt oskarżenia zarzucał mu dokonywanie zamachów bombowych na gmachy publiczne stolicy NRD i innych aktów dywersyjnych, rozpowszechnianie ulotek podlegających przeciwo NRD i werbowanie agentów dla wywiadu zachodnoniemieckiego.

Sąd Najwyższy NRD skazał Kuehna na karę dożywotniego więzienia. (PAP)

Delegacja Sejmu
wyjeżdża do Indonezji

Na zaproszenie Parlamentu Republiki Indonezyjskiej uda się w pierwszych dniach marca do Indonezji z rewizytą oficjalną delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na czele delegacji stać będzie marszałek Sejmu Czesław Wycech. (PAP)

Bohaterski pilot



Za uratowanie siebie i samolotu nad dzwonek (pisaliśmy o tym w „Głosie”), za bohaterstwo wycieczki na uszkodzonej i palącej się maszynie — minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski awansował kapitana pilota Bogdana Kowalkowskiego (na zdjęciu) do stopnia majora.

Fot. — WAF

We Florencji rozpoczęła się
konferencja młodzieży

Depesza Aleksandra Zawadzkiego

Z udziałem przedstawicieli młodzieży z 5 kontynentów rozpoczęła się we Florencji Międzynarodowa Konferencja Młodzieży i Studentów poświęcona walce o rozbrojenie, o pokój i niepodległość narodów.

Uczestników konferencji powitał burmistrz miasta, znany włoski działacz społeczny, La Pira. Niechaj to spotkanie — powiedział La Pira — będzie jednym z ogniw światowego łańcucha solidarności narodów w walce o pokój i postęp ludzkości.

Obrady trwają.

W związku z Międzynarodową Konferencją Młodzieży i

Studentów na rzecz rozbrojenia, pokoju i niezależności narodowej, która rozpoczęła się 26 bm. we Florencji, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował do Prezydium Konferencji następujący telegram:

Przesyłam waszej konferencji gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Znakomita inicjatywa skupienia młodzieży wokół idei rozbrojenia, pokoju i niezależności narodowej znajduje pełne zrozumienie i sympatię narodu polskiego.

Życzę wam, drodzy młodzi przyjaciele, największych sukcesów w waszych obradach.

Depesze z życzeniami pomysłnych obrad konferencji wystosował również minister spraw zagranicznych Adam Rapacki. (PAP)

Astronauta w szpitalu
po wypadku w... łazience

Astronauta John Glenn, który przed dwoma laty jako pierwszy Amerykanin okrążył Ziemię w statku kosmicznym, pośliznął się w łazience podczas gołenias i uderzył głową o brzeg wanny, doznając wstrząsu mózgu.

Wypadek zdarzył się w Columbus (Ohio) w domu astronauty. Lekarze ze szpitala miejskiego oświadczyli, że stan chorego nie jest groźny i wyrazili nadzieję, iż Glenn szybko wyzdrowieje. PAP

Pomoc dla hiszpańskich antyfaszystów

W Zarządzie Okręgu ZBoWiD odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Solidarności z ludem Hiszpanii. Omówiono działalność komisji oraz złożono sprawozdania z działalności poszczególnych oddziałów.

Komisja została powołana do życia 17 czerwca 1963 r., gdy społeczeństwo polskie manifestacyjnie protestowało przeciwko zamordowaniu przez faszystowski reżim generała Franco Juliana Grimau, hiszpańskiego patriotę. W skład komisji weszli, poza przedstawicielami ZBoWiD — liczni delegaci władz partyjnych, państwowych, związków zawodowych, Wojska Polskiego oraz reprezentanci młodzieży.

Z inicjatywy komisji odbyło się szereg akcji solidarnościowych, których celem było przypomnienie społeczeństwu polskiemu sytuacji, w jakiej znajduje się lud Hiszpanii oraz faktu, iż istnieje jeszcze w tej części Europy faszyzm. (1j)

Brytyjcy handlowcy w Polsce

Perspektywy handlu z Wielką Brytanią

Wizyta delegacji londyńskiej Izby Handlu pod przewodnictwem lorda Ebbisham'a skłania do zwrócenia szczególnej uwagi na rozwój naszych stosunków handlowych z Wielką Brytanią. Kraj ten jest naszym największym partnerem handlowym na zachodzie. Obroty polsko-brytyjskie w roku minionym wyniosły ok. 870 mln. złotych dewizowych. I na przestrzeni ostatnich pięciu lat wykazują wzrost o 50 proc.

Polska importuje z Wielkiej Brytanii przede wszystkim wszelkiego rodzaju maszyny i urządzenia oraz inne towary inwestycyjne, a także różne artykuły pomocnicze dla przemysłu, towary spożywcze, głównie pochodzące ze strefy tropikalnej, oraz gotowe wyroby przemysłowe.

Struktura eksportu polskiego do Wielkiej Brytanii jest inna. Aczkolwiek na przestrzeni ostatnich lat wartość tego eksportu poważnie wzrosła, to jednak jego cechą charakterystyczną jest pewna jednorodność, absolutny prymat towarów rolno-spożywczych.

AKEL apeluje o współpracę na Cyprze

Komitet Centralny Postępowej Partii Ludu Pracującego (AKEL) zwrócił się z apelem do tureckich mieszkańców Cypru, wzywając ich do braterskiej współpracy z Grekami cypryjskimi w celu przywrócenia normalnego życia na wyspie oraz dla obrony narodowej niezależności republiki przed groźbą imperialistycznej agresji. (PAP)

Przedłużenie konkursu

W związku z licznymi wnioskami i prośbami nauczycieli szkół rolniczych i powszechnych, pracowników służby rolnej, organizatorów, lektorów oraz uczestników pozaszkolnego szkolenia rolniczego — postanowiono przedłużyć termin nadsyłania pamiętników i wspomnień z pracy nad rozwojem pozaszkolnego szkolenia rolniczego, a zwłaszcza przysposobienia rolniczego w województwie poznańskim w latach 1957—1963, do końca marca br. (na)

Najlepsi piosenkarze ubiegłego roku

W wyniku plebiscytu, ogłoszonego przez Polskie Radio, za najlepszą naszą piosenkę 1963 roku uznano Ewę Demarezyk. W ankiecie wypowiedziało się 64 kompozytorów, autorów tekstów oraz krytyków.

W kategorii piosenek literackiej zwyciężyła także Ewa Demarezyk, drugie miejsce zajęli Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski, trzecie — Kalina Jedrusik. W kategorii piosenek rozrywkowej największą liczbę głosów Stawa Przybylska, Bohdan Łazuka i Katarzyna Boveri. Za najlepszych wykonawców piosenek w stylu bigbeatu uznano Michała Burano, Karin Stanek i Helenę Majdaniec.

Wzajemne obroty towarowe

tematem obrad Komitetu Wykonawczego RWPG

Z uzyskanych informacji wynika — pisze korespondent red. Żołątkowski — iż Komitet Wykonawczy RWPG w czasie swego XI posiedzenia zajmując się m. in. kwestią uwzględnienia w umowach i kontraktach zawieranych przez kraje RWPG — a dotyczących wzajemnych obrotów towarowych przyjętych ustaleń specjalizacyjnych w zakresie przemysłu maszynowego i chemicznego.

Chodzi o zapewnienie należytej dyscypliny w realizacji ustaleń specjalistycznych zarówno przez kraje eksportujące, jak i importujące. Komitet Wykonawczy udzielił wytycznych specjalistom przygotowującym odpowiednie przepisy, które będą obowiązywały organa planowania handlu zagranicznego, a także zainteresowane resorty gospodarcze krajów członkowskich.

W czasie posiedzenia Komitetu Wykonawczego ustala się także tryb dalszych prac, mających na celu uaktualnienie programu dalszego współdziałania krajów Rady, zmierzającego do stworzenia sprzyjających warunków dla rozwoju rolnictwa.

Komisja Rolna przygotowała referat o aktualnej sytuacji rolnictwa, które musi pokonać na drodze swego rozwoju szeregi poważnych trudności. Z analizy tej kraje członkowskie już wyciągnęły niektóre wnioski. Dalsze wnioski wiążą się ze stale rosnącymi zadaniami oraz nakładami na rozwój rolnictwa.

Kraje członkowskie formułują dalsze postulaty odnośnie współpracy krajów Rady w tej dziedzinie. W toku obrad wskazywano na celowość konsultowania tych wniosków i postulatów w trybie dwustronnym, a następnie omówienia programu współpracy w tej dziedzinie, zapewne na kolejnym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego.

Komitet Wykonawczy rozpatrywał także tegoroczny program narad kierowników urzędów gospodarki wodnej krajów członkowskich. Dotychczas odbyły się trzy tego rodzaju narady. Zmierzają one do dalszej konkretnej pracy również w tej dziedzinie, mającej na celu rozwiązanie wspólnymi siłami — zwłaszcza są-

siadających z sobą krajów — niektórych istotnych zadań dla gospodarki wodnej.

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG zarówno plenarne, jak i w komisjach redakcyjnych, trwają. (PAP)

Minister obrony USA oświadczył, że wyznaczono już okręt, który posłuży do wypróbowania koncepcji, tzw. wielostronnych sił jądrowych NATO.

Okrętem tym będzie amerykański niszczyciel „Biddle” — wyposażony w przeciwnieciowe pociski kierowane „Tartar” i w pociski „Asroc”, służące do zwalczania okrętów podwodnych.

„Biddle” ma otrzymać mieszcząca załogę, złożoną z marynarzy różnych krajów NATO i będzie przeprowadzała ćwiczenia na Atlantyku oraz na Morzu Śródziemnym. Baza okrętu ma być port w Norfolk na atlantyckim wybrzeżu USA.

McNamara powiedział, że „zainteresowanie udziałem w tym eksperymencie” wyraziły: NRF, Włochy, Holandia, W. Brytania, Turcja i Grecja. Nie wiadomo jeszcze, czy przyłączy się do nich Belgia. Skompletowanie załogi i wstępne przeszkolenie jej na kursie języka angielskiego zajmie sześć miesięcy. (PAP)

Wysokie odznaczenia za walkę z ospą

We Wrocławiu odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa przedstawicielom wrocławskiej służby zdrowia — lekarzom, farmaceutom, pielęgniarkom, salowym, kierownikom karet pogotowia oraz działaczom rad narodowych, szczególnie zasłużonym w zwalczaniu epidemii ospy, która wybuchła w lecie ubiegłego roku we Wrocławiu.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: doc. dr Janina Czerwiska, dr Andrzej Ochlewski oraz dr Alicja Surowcowa (A. Surowcowa w plebiscycie, zorganizowanym przez telewizję, wybrana została „Polakiem roku 1963”). Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowano 19 osób, 27 osób otrzymało srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, a 75 odznaczono odznaką „Wzorro Pracownika Służby Zdrowia”. (PAP)

W Klubie Oficerów Rezerwy

Klub Oficerów Rezerwy przy Zarządzie Dzielnicy Ligi Obrony Kraju — Jężyce działa już od trzech lat, skupiając ponad 120 oficerów rezerwy. Przewodniczącym jest mjr rezerwy Zdzisław Kuzenok, sekretarzem zaś ppor. rez. Kazimierz Jarochoński. Patronat nad Klubem objęła Oficerska Szkoła Wojsk Pancernych. Na działalność Klubu składa się praca dydaktyczno-wychowawcza, szkolenie wojskowe oraz działalność kulturalno-rozrywkowa.

W środę, 26 bm. w klubie odbyło się spotkanie oficerów rezerwy i ich rodzin z uczestnikami II wojny światowej. Wspomnieniami z partyzancki podzielił się b. dowódca ugrupowania polskich partyzantów „Jeszcze Polska nie zginęła”, obecny dyrektor Opery Poznańskiej plk. rez. — Robert Satanowski, który opowiadał dzieje swego oddziału. Mówił on m. in. o współtowarzyszach walki oraz dowódcach radzieckich ugrupowań, z którymi jego ugrupowanie współpracowało. (1j)

Delegacja KC RPR zaproszona do ChRL

Na podstawie porozumienia między Komitetem Centralnym Rumuńskiej Partii Robotniczej i Komitetem Centralnym Komunistycznej Partii Chin — odbędzie się między przedstawicielami kierowniczych organów obu partii wymiana poglądów na temat stosunków między obu partiami i krajami oraz na temat zagadnień jednoci obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W tym celu, na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Chin, delegacja KC Rumuńskiej Partii Robotniczej złoży na początku marca br. wizytę przyjaźni w Chinach. (PAP)

„Biddle” — pierwszy okręt z międzynarodową załogą NATO

Minister obrony USA oświadczył, że wyznaczono już okręt, który posłuży do wypróbowania koncepcji, tzw. wielostronnych sił jądrowych NATO.

Okrętem tym będzie amerykański niszczyciel „Biddle” — wyposażony w przeciwnieciowe pociski kierowane „Tartar” i w pociski „Asroc”, służące do zwalczania okrętów podwodnych.

„Biddle” ma otrzymać mieszcząca załogę, złożoną z marynarzy różnych krajów NATO i będzie przeprowadzała ćwiczenia na Atlantyku oraz na Morzu Śródziemnym. Baza okrętu ma być port w Norfolk na atlantyckim wybrzeżu USA.

McNamara powiedział, że „zainteresowanie udziałem w tym eksperymencie” wyraziły: NRF, Włochy, Holandia, W. Brytania, Turcja i Grecja. Nie wiadomo jeszcze, czy przyłączy się do nich Belgia. Skompletowanie załogi i wstępne przeszkolenie jej na kursie języka angielskiego zajmie sześć miesięcy. (PAP)

Wysokie odznaczenia za walkę z ospą

We Wrocławiu odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych, przyznanych przez Radę Państwa przedstawicielom wrocławskiej służby zdrowia — lekarzom, farmaceutom, pielęgniarkom, salowym, kierownikom karet pogotowia oraz działaczom rad narodowych, szczególnie zasłużonym w zwalczaniu epidemii ospy, która wybuchła w lecie ubiegłego roku we Wrocławiu.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: doc. dr Janina Czerwiska, dr Andrzej Ochlewski oraz dr Alicja Surowcowa (A. Surowcowa w plebiscycie, zorganizowanym przez telewizję, wybrana została „Polakiem roku 1963”). Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowano 19 osób, 27 osób otrzymało srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, a 75 odznaczono odznaką „Wzorro Pracownika Służby Zdrowia”. (PAP)

Iuż 8 sędziów...

Wybór sędziów przysięgłych, którzy wydadzą wyrok w sprawie Jacka Ruby'ego ma się ku końcowi. Wybrano dalszych 3 sędziów; ogółem jest już ich ośmiu.

Sądzi się, że obrońcy Ruby'ego zwiększą teraz swą aktywność, aby wykażać — co jest ich tezą — że Ruby był niepočetny w momencie, gdy strzelał do Oswald. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka 6.

SPORT • SPORT • SPORT

Poznań — Szczecin o Puchar GKKFiT na ringu w Pile

Pięściarstwo znacznie ożywiło się w Wielkopolsce. Coraz większy ruch na ringach nie tylko Poznania, lecz Kalisza, Pili, Leszna i Ostrowa. Napływ młodzieży na „pierwsze kroki” jest tak masowy, że nie wszystkich można przyjąć do ewenier. Brak pomieszczenia w salach, a także odpowiednio liczącej kadry instruktorskiej.

Poznański Okręgowy Związek Bokserski specjalnie nastawił się na wychowanie kadry młodzieżowej. Praca, prowadzona systematycznie, daje pozytywne rezultaty. W kartotece Komisji Szkoleniowej poznańskiego okręgu, figuruje 143 regularnie ćwiczących pięściarzy w wagach od papierowej do ciężkiej.

W rozgrywkach juniorów o Puchar GKKFiT, drużyna Poznania rozegrała dotychczas trzy mecze (dwa na wyjazdach), wychodząc ze wszystkich zwycięsko. 1 marca dojdzie do czwartego, niemniej ciekawego spotkania w Pile między drużynami Poznania i Szczecina.

Do reprezentowania naszych barw wyznaczani zostali w kolejności wag (od papierowej do ciężkiej): Kaufman (Budowlani), Piotrowski (Bud.), Banasiak (Górnik), Brzostkiewicz (Bud.), Rosolek (Stella), Lambryczak (Bud.).

Hokeiści 6 państw w turnieju śląskim

W historii polskiego hokeja na trawie jeszcze nie zorganizowano w kraju, tak wielkiego międzynarodowego turnieju, jaki przygotowuje śląski klub Siemianowiczanka.

Oczekiwany przez zainteresowanych entuzjastów turniej organizowany będzie w dniach 1—3 maja br. z okazji Święta Pracy i dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. Startować w nim będzie dziewięć drużyn z sześciu państw, mianowicie: reprezentacje Węgier i Czechosłowacji, drużyna kadry narodowej PZHT, klub „Cliftonville” — Anglia, „Rotation” — Lipsk (NRD), „Arminia” — Austria, „Siemianowiczanka”, reprezentacja ZS Górniki (GKS Zagłębie i KS Iskra) oraz Klub AZGK — Praga.

Spotkania eliminacyjne odbędą się w pięciu miastach Śląska, pozostałe na boiskach w Siemianowicach Śląskich.

Z uwagi na silną, międzynarodową obsadę turnieju, będzie on ważnym sprawdzianem formy naszych kadrowców przed czekającymi ich międzynarodowymi występami. (P)

Nauczyciele wygrali turniej „trójkę”

W turnieju finałowym „trójkę” siatkówki męskiej, zorganizowanym przez Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Lesznie, w ramach zimowej Spartakiady Powiatowej — 1000-lecia — startowało 5 zespołów, wyłonionych spośród 16 drużyn w rozgrywkach półfinałowych.

Impreza, rozegrana systemem każdy z każdym, wzbudziła duże zainteresowanie młodzieży szkolnej.

W wyniku zaciętych i niejednokrotnie wyrównanych, stojących na dobrym poziomie pojedynków, I miejsce w turnieju zdobyła II drużyna Klubu Nauczycielskiego. Nauczyciele nie ponieśli żadnej porażki, pokonali LZS przy Technikum Ogrodniczym (Leszno) 2:1 (było to najcięższe spotkanie turnieju) oraz I zespół swego klubu, LZS (Lubonia) KS Zenit (Leszno) w stosunku 2:0.

W drużynie zwycięzców, którzy grali w składzie: Henryk Cieślinski, Marian Grys i Feliks Giapka, szczególnie umiejętnościami wyróżnił się ostatni, natomiast w zespole LZS przy TO, najlepszym był Tadeusz Kwietniewski. — Za niesłychaną ambicję i dzielną postawę, słowa uznania należą się zawodnikom KS Zenit.

Koncowa klasyfikacja: 1. Klub Nauczycielski II — 4 pkt., stos. set. 8:1, 2. LZS przy Technikum Ogrodniczym — 3 pkt., stos. set. 7:3, 3. KS „Zenit” — 2 pkt., stos. set. 4:4, 4. Klub Nauczycielski I — 1 pkt., stos. set. 3:6, 5. LZS Lubonia — 0 pkt., stos. set. 0:8.

Turniej, który otrzymał uroczyste ramy i należał do udanych, zakończono wręczeniem nagród rzeczowych i dyplomów, które w imieniu Komitetu Organizacyjnego Spartakiady wręczył kierownik Powiatowego Ośrodka Wychowania Fizycznego — Józef Springer. (R)

Pilarski (Sokół Pila), Jedźżewski (Gwardia Kalisz), Zaborowski (Pila), Jankowiak (Polonia Leszno) i Jankowiak (Budowlani). 8 marca odbędzie się w Kaliszu zawody szkoleniowe, które przygotowują trenerzy: Antoni Szymański i Tadeusz Grzelak, rozegrane one zostaną między zespołami zawodników gwardyjskich Kalisza i III reprezentacją Poznania w kategorii młodzieżowej. (P)

Kolarze przy stole obrad

W obradach walnego zgromadzenia Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego uczestniczył jako reprezentant zarządu głównego Wacław Jedynak. Poinformował on, że okręg poznański należy do najbardziej aktywnych wśród pozostałych okręgów w kraju, a w popularnych „pierwszych krokach” zajął pierwsze miejsce, dzięki czemu znacznie przyczynił się do popularyzacji kolarstwa w Wielkopolsce. Należy zanotować również, że powiększyła się liczba klubów zarejestrowanych w PZKol.

We współzawodnictwie międzynarodowym w 1963 r. POZKol z 20 miejsc znalazł się na 8 pozycji. (P)

Reprezentanci 15 państw w turnieju pływackim w Bremie

Reprezentanci 15 państw wzięli udział w międzynarodowym turnieju pływackim w Bremie (7—8 marca). Barw Polski bronił będą znana w Poznaniu pływaczka — Cedro i Gomula.

Nasz najlepszy obecnie skifista, Eugeniusz Kubiak z Trytona Poznań, jak oświadczył trener T. Kocerka, wykazuje już wysoką formę. Dojeżdża on systematycznie na konsultacje do ośrodka w Bydgoszczy.

W rozpoczętym turnieju szachowym o mistrzostwo Polski, w którym bierze udział 16 graczy, występuje mistrz międzynarodowy, mistrz krajowy i 4 kandydatów. Poznań ma przedstawicieli w osobach Pietrusiaka, Witkowskiego i Nowackiego.

Rugbiści Poznania będą mieli wreszcie lokalnego przeciwnika w zespole słuchaczy WSWF — Poznań. Wspólne treningi umożliwią im lepsze przygotowanie i zaprawę do występów o mistrzowskie punkty.

Poznański Okręgowy Związek Pływki zwołuje rooczne, walne zebranie sprawozdawcze na 29 bm. godz. 17 do sali Zakładów Energetycznych w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11.

Największą atrakcją tegorocznego sezonu rugbyistów w kraju będzie niewątpliwie międzynarodowe spotkanie pomiędzy drużynami Polski i ZSRR, które odbędzie się w lipcu w jednym z miast na Śląsku.

Dlaczego pozbawiono Poznań wielkich imprez?

Przewidziane w planie rozgrywek Centralnej Olimpiady, finałowe rozgrywki w koszykówce mężczyzn w Poznaniu, zostały przekazane do organizacji innemu ośrodkowi. Również sześciomecz szermierczy został odwołany.

Jakie przyczyny wpłynęły na pozbawienie Poznania organizowania tych ciekawych imprez?

Również, jak wynika z obrad sejmiku piłkarskiego, który odbył się w Warszawie, nie będzie my oglądali żadnego spotkania międzypaństwowego. (P)

Pływackie mistrzostwa młodzików

Dwudniowe mistrzostwa okręgowe pływackie młodzików odbędą się 1 i 2 marca w hali przy ul. Chwiałkowskiego. Rozegranych zostanie po 11 konkurencji w kategorii dziewcząt i chłopów na dystansach od 50 do 400 m oraz sztafety.

Prawo startu mają zawodnicy, urodzeni w latach 1948 i młodszy. (X)

K O Z I O Ł K I
ZAPRASZAJA NA NIEDZIELNE LOSOWANIE, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ W POZNANIU PRZED PALACEM KULTURY O GODZINIE 12. K622

Przywracamy właściwe proporcje

Rozmowa z kierownikiem Wydziału Ekonomicznego
KW PZPR — Henrykiem Stachem

Trzy miesiące temu XIV Plenum KC PZPR, poświęcone zagadnieniom gospodarczym — podjęło uchwałę, zawierającą szereg istotnych postanowień, zdających do usprawnienia naszej gospodarki narodowej. Jaka jest ogólna ocena dotychczasowych poczynąń, wcielających w życie postanowienia XIV Plenum? Na pytanie odpowiada kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Henryk Stach.

— Pierwszy etap realizacji, uchwalenie planów produkcyjnych na rok 1964 wielkopolska gospodarka — ma za sobą. Świadczy o tym, że podstawowa teza XIV Plenum: przywrócenie właściwych proporcji została uwzględniona. Oto produkcja przemysłowa Wielkopolski wzrosła o 6,9 procent, zatrudnienie o 1,6 procent a fundus płac — 2,1 procent. Wydajność będzie przy tym wyższa o 5,2 procent. Tak jak wskaźników jest prawidłowy. To nie oznacza, że nie może on być w trakcie realizacji — korygowany na lepsze. Trzeba jeszcze śmiało sięgać do rezerwy przede wszystkim w celu zwiększenia produkcji artykułów konsumpcyjnych, oczywiście, zgodnie z aktualnymi potrzebami rynku. Zagadnienia te stały się przedmiotem licznych dyskusji i konferencji Komitetów Zakładowych i organizacji partyjnych. Wnioski pomogły w zorganizowaniu szerokiej dyskusji pracowników i samorządów robotniczych nad planami produkcji na rok 1964 oraz środkami niezbędnymi do ich realizacji. Dyskusja nad zadaniami na ten rok była na ogół rzeczowa, obfitująca w liczne postulaty i poprawki wnoszone do projektowanych programów produkcji.

Nie brakowało nawet kontrowersji. Kilka KSR, na przykład w Zakładach Fosforowych w Luboniu — przyjęło plany warunkowo.

Co wreszcie trzeba zauważyć: w tym roku bardziej niż w poprzednich włączyła się do dyskusji administracja przedsiębiorstw i jednostki nadrzędne, choć i tu nie brak niechlubnych wyjątków. Np. na konferencję do Poznańskiej Wytwórni Papierosów nikt ze Zjednoczenia się nie pofatygował.

— Słowem, pierwszy etap prac za nami, a teraz trzeba zabrać się do realizacji pla-

nów i rozlicznych postanowień oraz wniosków KSR-ów?

— Tak. Drugi etap jest znacznie trudniejszy, choćby dlatego, że do realizacji wytyczonych zadań już nie starczy posiadane środki. Konieczne jest — jak już wspominałem — sięgnięcie do rezerwy, a to w wielu dziedzinach nie będzie łatwe. W obecnym stadium rozwoju naszej gospodarki narodowej wykrywanie rezerwy polega na rewidowaniu stosowanej technologii, wprowadzaniu doskonalszej organizacji pracy, oszczędniejszych norm materiałowych, lepszych konstrukcji wyrobów — przy równoczesnym podnoszeniu jakości i obniżaniu kosztów wytwarzania. W przypadku budownictwa oznacza to także zachowywanie terminowości robót.

Optymalnie ekonomicznie działające przedsiębiorstwo, a do tego ostatecznie dążymy, to przede wszystkim sprawa ludzi. Oczywiście dowodem tego niech będzie fakt, że w obecnie obowiązującym modelu gospodarczym mamy przedsiębiorstwa pracujące bardzo dobrze i bardzo źle, żaden bowiem model nie działa automatycznie. O powodzeniu decydują ludzie.

— To zdaje się nie budzi wątpliwości, ale optymalna sprawność działania wymaga nowoczesnych metod. Nie można ich stosować na przykład w karłowatych przedsiębiorstwach drobnej wytwórczości.

— Na pewno nie. Dlatego też, wychodząc naprzeciw uchwałom XIV Plenum, rozpoczęto w województwie i Poznaniu akcję koncentracji i specjalizacji przedsiębiorstw. Na pierwszy ogień idzie łączenie zakładów spółdzielczych i przedsiębiorstw przemysłu terenowego. W drugim etapie dojdzie do koncentracji jednostek gospodarczych pomiędzy tymi „pionami” nie pomijając udziału tzw. „klucza”. Co się w ten sposób zyska? W miejsce dwóch czy trzech małych zakładów powstanie jeden większy, a tym samym nastąpi koncentracja sił i środków technicznych, lepszy podział pracy, sprawniejsza kooperacja i oszczędność na kosztach administracji. Dopiero wtedy powstaną korzystniejsze warunki dla stosowania maszyn, wprowadzania systemu taśmowego pracy, a nawet częściowej automatyzacji. W miejscowościach mniejszych koncentracja pójdzie innym torem: małe organizmy połączą się w duże, nawet o różnej specjalności. Ich zadaniem będzie przede wszystkim organizowanie usług dla ludności. Akcja ta jest słuszną lecz

jej organizatorzy natrafiają niekiedy na opory, głównie ze strony administracji. A warto tu dodać, że robotnicy i średni personel nigdy na takiej reorganizacji nie tracą, przeciwnie zyskują. Tracą natomiast niektórzy ludzie... stanowiska. Nie chcą rozumieć, że interes ogółu, interes społeczny jest na pierwszym planie i inaczej być nie może. Obserwuje się też zjawiska odmienne: przedsiębiorstwa same w ramach posiadanych możliwości zmniejszają administrację. Dowodzi tego między innymi struktura przyrostu zatrudnienia. W 1963 r. przybyło robotników 1,7 procent, pracowników inżynierów i techników 3,7, a pracowników administracyjnych ubyło o 3,2 procent — ogółu zatrudnionych.

— Ubyło urzędników i praw dopodobnie będzie ubywać na dalsze, co oznacza, że potrzeba dla nich nowych miejsc pracy. Tymczasem planowany wzrost zatrudnienia na rok 1964 jest bardzo niski. Czy wobec wstępującego w wiek produkcji wyżu demograficznego nie ma obawy powstania większych rezerw sił roboczych?

— Wobec wspomnianego wyżu, problemy zatrudnienia na pewno wymagają zajęcia generalnego stanowiska. Aktualnie struktura zatrudnienia nie przedstawia się niekorzystnie. Wprawdzie w niektórych rejonach są nadwyżki, ale w innych znowu notuje się niedobory sił roboczych. Pewne nadwyżki mają zresztą charakter sezonowy. Dokłada się jednak starań, aby brak pracy nie dotknął jedynych żywicieli rodziny. Są m. in. wydane na ten temat specjalne zalecenia. Idźmy dalej i założmy, że pojawi się wiele wolnych rąk do pracy. Co możemy zrobić? Po usunięciu trudności surowcowych, w wielu fabrykach, zwłaszcza przemysłu metalowego, da się bez trudu zorganizować drugą zmianę produkcji. Otwarta jest kwestia doskonalenia usług, które w miarę rozwoju będą zgłaszać poważne zapotrzebowanie na pracowników. Nie także nie stoi na przeszkodzie zwiększeniu zatrudnienia w rolnictwie, w melioracjach i niektórych uprawach pracochłonnych. Parę tysięcy ludzi można zatrudnić — szczególnie kobiet — w chałupnictwie. Rezerwy są w tych dziedzinach duże. Potrzeba tylko większej operatywności niektórych przedsiębiorstw i rzecz jasna należytej uwagi władz terenowych. Sumienne i pełne zrealizowanie uchwał XIV Plenum takim kłopotom zapobiegnie.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW MIKA

Polak, kiedy głodny, to żył — mówi stare i sprawdzone ponoć w wielu okolicznościach przysłowie. Niestety — czego już w żadne przysłowie nie ujęto — kiedy Polak nie jest zły, to cierpi na schorzenia wywołane absolutnie nieracjonalnym sposobem odżywiania. Słyniemy bowiem przede wszystkim z potraw ciężkostrawnych, co tym groźniejsze dla naszych żołądków staje się w dobie gastronomii społecznej, która spożywając, najczęściej w pospiechu, po sili, ludziom nie przedstawia właściwie żadnego wyboru, ograniczając się do różnorodnych odmian narodowego schaboszczaka.

Ostatnio z prośbą o kilka uwag na temat aktualnego stanu odżywiania zwrócił się do prof. dr. J. Roguskiego — dyrektora II Kliniki Chorób Wewnętrznych i jednocześnie kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Dietetycznego.

— W Polsce znaczna część ludności korzysta z żywienia zbiorowego — powiedział prof. Roguski. — Podstawą jego jest mięso wieprzowe, bogato oblane tartą bułką i usmażone z użyciem dużej ilości tłuszczu, nie najlepszej jakości. Potrawa taka jest bardzo trudno strawna. Jedyną jej zaletą jest, że szybko zaspokaja głód. Nadmiar przypraw ostrych łagodzi mdły smak tłustych potraw, ale wywołuje zmiany chorobowe przewodu pokarmowego. Nasze tradycyjne zestawy restauracyjne, jak też proponowane w radiowej rubryce „Co gotować, jak gotować, zechciej, proszę zanotować”, tłumaczą ogromną częstość występowania wrzodu żołądka i dwunastnicy oraz chorób wątroby i trzustki.

Istniejący w zącztku Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie, nie ma w swojej nazwie słowa „człowieka”. — Droga do właściwego żywienia ludzi prowadzi przez efekty w zakresie hodowli zwierząt i roślin pastewnych dla zapewnienia właściwego żywienia zwierząt reżnych. Stąd jest dopiero droga do dost-

Czytelnicy
pisać

REDAKCJA ODPOWIADA

STARE PRALKI — NA ZŁOM!

A. Krawczyk — Czy istnieje w Poznaniu punkt skupu starych pralek? Kiedyś słyszałem, że przewiduje się zorganizowanie takiej placówki usługowej.

RED.: — Interweniowaliśmy w „Argedzie”. Wyjaśniono, że nie przewiduje się w Poznaniu otwarcia takiej placówki. Placówka taka istnieje tylko w Warszawie. (262)

ADOPTACJA DZIECKA

L. P. pocztą Pakosław — Jesteśmy małżeństwem, bezdzietnym (po 50-tych). Chcielibyśmy zaadoptować 9-letnie dziecko. Co należy w tym przypadku uczynić?

RED.: — Wniosek o przysposobienie dziecka należy złożyć w sądzie powiatowym, dołączając akt urodzenia dziecka i podając nazwisko oraz adres jego rodziców. Postępowanie o przysposobienie dziecka wolne jest od opłat sądowych. Wniosek może napisać Pan sam, z tym, że podpisze go także pańska żona. (2876)

NALEŻY UDOKUMENTOWAĆ

J. B. Grodzisk — Z moich oszczędności, chciałem kupić używane auto w cenie 50.000 zł. Ile będzie wynosił podatek od tzw. „wzbogacenia się”?

RED.: — Podatku od „wzbogacenia” przy tego rodzaju transakcji nie stosuje się. Władze finansowe mogą zażądać od osoby, która nabyła jakiś drogi przedmiot, np. samochód, wykazania z jakich źródeł pochodzi pieniądze na jego zakup. Gdyby Pan nie umiał wskazać, skąd ma pieniądze...

stacjonująca w pobliżu Drezna jednostka nocnych myśliwców Luftwaffe, otrzymuje rozkaz startu z dużym opóźnieniem. Ale kiedy jej dwusilnikowe Messerschmitty 110 dopiero nabierają wysokości, by przy pomocy radiolokatorów zaatakować nieprzyjacielskie samoloty, w Dreźnie wybuchają pierwsze bomby.

Od tej chwili wszystko przebiega — przytoczmy opinię Irvinga — brytyjskiego historyka, autora niedawno opublikowanej pracy pt. „Zniszczenie Drezna” — „z potworną precyzją”.

Już pierwszy radiogram przekazany przez dowódcę jednego z markujących cel bombowców do samolotu kontrolnego brzmi: „Zdaje się, że bomby padają teraz dobrze”. Odpowiedź: „Tak. Wygląda całkiem dobrze”, zaś w zaledwie jedenaście minut później, tj. o 22.21, do macierzystej bazy w Anglii zostaje nadany końcowy meldunek: „Cel został skutecznie zaatakowany”.

Tak skutecznie, że kiedy nad Drezno nadlatuje o godzinie 1.28 druga fala 529 „Lancasterów”, ich nawigatorzy nie potrzebują dokonywać jakichkolwiek namiarów. Pożar znaczący cel, widać już z odległości 70 kilometrów.

Ogółem tej nocy spadło na Drezno 650.000 bomb zapalających. Z „Lancasterów” drugiej fali widziano pożar nawet po przebyciu 300 km drogi powrotnej!

Lecz mimo to rankiem w rejon potężnego grzyba utworzonego z dymu i popiołów w mieście, gdzie było Drezno, nadciągnęło jeszcze kilkadziesiąt samolotów amerykańskiej 8 floty powietrznej. Ich załogi zrzucały całkiem na ślepo swe bomby w drezdeński wulkan.

Smacznego czyli jak się odżywiać

teczej podaży właściwej jakości rolnych produktów spożywczych i mięsa dla człowieka.

Żywnienie chorych jest zagadnieniem zbyt trudnym — aby było popularne. Opracowanie jego form jest jednym z głównych zadań Wojewódzkiego Ośrodka Dietetycznego w Poznaniu.

— Może Pan Profesor zechce przypomnieć, jak długo istnieje już Ośrodek i jakie są jego główne zadania?

— Ośrodek powstał przy naszej Klinice trzy lata temu, dzięki wydatnej pomocy wojewódzkiego Wydziału Zdrowia. Prowadzi on badania, dotyczące doboru właściwych sposobów żywienia w różnych stanach chorobowych, stosując jak najbardziej surowe kryteria co do jakości oraz ilości podawanych składników pokarmowych. W tym celu posiadamy kuchnię dietetyczną, która opracowuje diety wzorcowe oraz sporządza diety indywidualne dla tych chorych Kliniki, którzy tego niezbędnie potrzebują. Ośrodek prowadzi również kursy dla dietetyczek, bardzo popularne wśród zainteresowanych nie tylko z naszego województwa, kursy dla lekarzy i sympozja dietetyczne oraz kurso-konferencje na temat żywienia człowieka chorego. Pracownicy ośrodka wizytują także kuchnie szpitalne w województwie, udzielając porad. W tym roku ośrodek rozpoczął masowe badania pracowników Fabryki Łożysk Toczących z uwzględnieniem ich sposobu odżywiania się.

Przy ośrodku istnieje również Poradnia Dietetyczna — czynna w każdy wtorek i piątek od godz. 12—14, która udziela porad zarówno chorym, jak i zdrowym osobom. Zapomniałem o jednej ważnej informacji: w tym roku

Ośrodek nasz otwiera swoją pierwszą filię w Szpitalu Powiatowym w Kościanie.

— Na zakończenie, proszę o kilka fachowych wskazówek dla tych, którzy jeszcze wierzą, że ich żołądkom nie nie zaszkodzi. Czego się wystrzegać, biorąc do ręki kartę potraw, Panie Profesorze?

— Żywnienie w naszych restauracjach i stołówkach jest po prostu nieludzkie. Mięso smażone poddaje się bardzo wysokiej temperaturze, w efekcie czego jest ciężkostrawne i traci swe wartości odżywcze.

Potrawy mięsne, pieczone lub duszone, a zwłaszcza gotowane, są łatwiej strawne, a spośród tłuszczów — roślinne tłuszcze płynne, czyli przede wszystkim oliwa, która, niestety, jest w naszym kraju prawie niedostępna.

Jarzyny są oczywiście potrzebne przy posiłkach, głównie jako pokarm objętościowy, zapewniający właściwy ruch jelit; poza ziemniakami mało dostarczają organizmowi kalorii. Liczenie na bogatą zawartość witamin w jarzynach i spożywanie ich w tym celu w dużych ilościach, w postaci gotowanych i odsmażanych, nie spełnia zamierzeń, gdyż obciąża zbyt wiele przewodu pokarmowego osób chorych, dostarczając niewielkiej ilości witamin, jaka zdolna się oprzeć wysokiej temperaturze, związanej z technicznym przygotowaniem jarzyn. W Poznaniu zresztą na nadmiar jarzyn uskarżać się nie możemy; w przeciwnieństwie do Warszawy czy Krakowa — nawet w sezonie odczuwamy trudności w zakupach jarzyn i owoców; nie ma u nas tradycji warzywniczych i ogrodniczych. Warto i na to zwrócić uwagę.

Notowała: WANDA CHILA

dze, wydział finansowy mógłby nałożyć podatek (od tzw. źródeł nie udokumentowanych). (370)

PORADNIA ŚWIADOMEGO
MACIERZYŃSTWA

Zmartwiona — Słyszałam, że istnieje jakaś szkoła czy może kurs dla naręczonych i młodych małżeństw. Gdzie można uzyskać poradę? Gdzie się zgłosić?

RED.: — Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, zorganizowało w kilku miastach poradnie przedmażeńskie i życia małżeńskiego. Poza poradami z zakresu kultury seksualnej pojęcia małżeńskiego i planowania rodziny, można też dowiedzieć się, jak najlepiej urządzić mieszkanie, przygotować strój ślubny, itp. Radzimy zgłosić się do Poradni w Poznaniu, która znajduje się przy Klinice Położniczej ul. Polna. (421)

Tak oto w ruiny zamienione zostało miasto, którego zniszczenie — nie uzasadnione względami wojskowymi — miało być atutem Churchill'a przeciwko radzieckim sojusznikom. Lecz... atutem nie było.

Konferencja Wielkiej Trójki w Jaltcie została zakończona 11 lutego, a atak na Drezno przeprowadzono dopiero 13 lutego.

Wykonanie szczegółowo opracowanego planu zniszczenia Drezna uniemożliwiał bowiem przez szereg dni bóg wiatrów. Najpierw szalała nad Anglią i rejonem Kanalu La Manche przygnana znaną Skandynawii dwudniowa śnieżnica. Potem, wraz z falą ciepłego powietrza z Atlantyku, spowiła „lotniskowiec aliancki” gęsta mgła. Startowanie i lądowanie takiej liczby ciężkich samolotów było niemożliwe. Churchill na próżno oczekiwał w Jaltcie meldunku, który jako atut przeciwko Związkowi Radzieckiemu zamierzał wyłożyć na stole konferencyjnym.

Dopiero 12 lutego, służba meteorologiczna RAF sformułowała pomyślną prognozę „Noc z 13 na 14 lutego będzie gwiazdzista”. Co prawda Konferencja Wielkiej Trójki została już zakończona. Zdeaktualizowany został więc jedyny powód bombardowania Drezna. Ale, że premier brytyjski nie odwołał, być może ze względu na nawal trosk swego rozkazu — dla ślepo posłusznej maszyny wojskowej nadszedł czas realizacji zadań.

Tylko dlatego zrzucono na to miasto 2978 ton bomb, przekształcono w morze gruzu 14 kilometrów kwadratowych dzielnic mieszkaniowych, zabito co najmniej 135 tysięcy ludzi (tyle zwłok znaleziono) a więc o 75 tysięcy więcej aniżeli w pół roku później w Hiroshimie. Natomiast na prawie nieuszkodzonym drezdeńskim węźle kolejowym podjęto normalną pracę już w trzy dni później.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Zza kulis II wojny światowej

DREZDEŃSKIE REQUIEM (2)

W pierwszych dniach lutego 1945 roku nieknięte dotychczas nolatami Drezno — półmilionowe miasto pełne zabytkowych budowli, zapelnione około dwustu tysiącami niemieckich uchodźców ze Śląska — zostało z inicjatywy Churchill'a wyznaczone jako cel zmasowanego ataku formacji ciężkich bombowców brytyjskich i amerykańskich. Co prawda zniszczenie tej historycznej stolicy Saksonii — nie posiadającej większego znaczenia militarnego ani jako węzeł komunikacyjny, ani jako ośrodek przemysłowy, w niczym nie mogło wpłynąć na losy przesądzonej już radzieckiej ofensywy Włsa—Odra drugiej wojny światowej. Ale Churchill wybierając się akurat na jaltaińską konferencję Wielkiej Trójki zamierzał właśnie przez pokazowe zmasakrowanie zupełnie „dziewiczego celu”, uzyskać atut pozwalający mu na przeprowadzenie rozmów z radzieckim sojusznikiem z pozycji siły. Dągał się też przeprowadzenia operacji możliwie jak najszybciej...

4 lutego rozpoczynają się obrady w Jaltcie. Tego samego dnia w Londynie zakończone zostają przygotowania do ataku na Drezno. Ma w nim uczestniczyć nie tylko 750 najcięższych bombowców brytyjskich „Lancaster”. Również główne siły (kilkaset samolotów) 8 amerykańskiej floty powietrznej, w której skład wchodzi zarówno skrzydła ciężkich bombowców B-17 (zwanych „latające fortece”), jak i myśliwców eskortowych P-51 „Mustang”. Plan opracowany przez głównodowodzącego lotnictwem bombowym RAF Sir Arthura Harris'a przewiduje bowiem dokonanie trzech nalołów na miasto, w kilkugodzinnych zaledwie odstępach czasu.

Pierwsza fala „Lancasterów” ma spowodować już poważne zniszczenie oraz przerwać wszelkie połączenia telefoniczne i telegra-

ficzne. Druga fala, też sformowana z „Lancasterów”, wykorzystując dezorganizację służby ostrzegawczej, powinna zaatakować Drezno w tym czasie, kiedy rozpocznie się już akcja ratownicza i uniemożliwiać ją, zadać jednocześnie jak największe straty ogarniętej paniką ludności. Wreszcie trzeci nalot — przeprowadzony już przez Amerykanów, ma pogłębić jeszcze chaos i ostatecznie dobić miasto.

Zgodnie z tym pewnego dnia o godz. 17.30 z baz w południowej Anglii startują do ataku na Drezno samoloty, mające wyznaczyć pożarami wywołanymi precyzyjnie celowanymi bombami, płaszczyznę dywanowego zrzuć ładunku pozostałych bombowców. Główne siły pierwszej fali — ogółem 244 — maksymalnie obciążonych czterosiłkowymi „Lancasterów”, zbierają się w formację w pół godziny później. Zaś 10 minut i 30 sekund po godzinie 22 pierwsze samoloty nadają meldunek o osiągnięciu celu. „Brak obrony...”

Ryk znielacka nadlatujących samolotów nie od razu wywołuje panikę wśród mieszkańców Drezna. Nikt jeszcze nie spodziewa się tego, co ma rozpaść się za kilka chwil. Nawet niemiecka służba ostrzegawcza. Przekonana, iż historyczna stolica Saksonii nie jest warta ataku powietrznego tak dalekiej i licznej wyprawy, alarmuje... jedynie ludność Lipska. Natomiast rozgłoszona drezdeńska transmisja nadal bez przerwy komentuje o „antyniemieckiej znowie w Jaltcie”. Dlatego także jedyna

TEATRY
GNIEZNO — „Dama od Maksyma”; MILICZ — „Lato w No-hant”; KALISZ — „Zielony Gil”.

KINA
CHODZIEŻ — Ceramik: — nieczynne. Notec: „Przemienie z wiatrem”; CZARNKOW — „Kapitan Fracasse”; GNIEZNO — „Lech”; „Weekend”; Polonia: „Kilmaty”; GOSTYN — „Byłem Montgomerem”; JAROCIN — „Napraw de wczoraj”; KALISZ — „Kosmos”; „Vera Cruz”; Oaza: „Rozwodów nie będzie”; Stylowe: „Gwiazdzisty bilet”; Syrena: „Komiczny świat Harolda Lloyd’a”; „Nikodem Dyzma”; Wolność: „Porucznik Marynin”; „Nigdy w niedzielę”; KEPNO — „Ballada huzarska”; KŁODAWA — „Matka i córka”; KONIN — „Energetyk”; „Ocean Lodowaty wzywa”; KOSZCIBÓR — „Górnik”; „Zabawna buzia”; KOŁO — „Gdzie jest generał”; KOSCIAN — „Siedmiu wspaniałych”; KROTOSZYN — „Rancho w dolinie”; MIDZYSZCZ — „Skłócenie z życiem”; LESZNO — „Przemienie z wiatrem”; NOWY TOMYŚL — „Ostatni kurs”; OBORNIA — „Złoty w hotelu”; „Złoty psisko”; OSTROW — „Roma”; „Millioner bez grosza”; SŁONEC — „Naganiacz”; OSTRZESZÓW — „Strachy zamku Spessart”; PILA — „Iskra”; „Włóczykij”; Milenium: „Ogień na ulicach”; PLESZEW — „Synowie i kochankowie”; RAWICZ — „Siedem nianiek”; SŁUPCA — „Kryptonim Nektar”; „Aby kwitło życie”; ŚREM — „Ręka w potrzasku”; ŚRODA — „Dziecko wojny”; SZAMOTULY — „Zawrót głowy”; TRZCIANKA — „Troje i las”; TUREK — „Jutrzenka”; „Pasażerka”; WAGROWIEC — „Wielki, błękitny szlak”; WOLSZTYN — „Zerwany most”; WRZESNIA — „Komiczny świat Harolda Lloyd’a”.

RADIO
WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka i aktualn.; 8.50 — Publicystyka międzynarod.; 9 — Dla kl. XI — „Kalifornia — ziemia obiecana”; 9.30 — Polskie melodie ludowe z Warmii i Mazur w wykon. Chóru i Kapeli Olsztyńskiej Rozgłośni PR pod dyr. Wł. Jarmolowicza; 9.40 — Dla przedszkoli pt. — „U Królowej Zimy”; 10 — Nowiny i nowinki muzyczne; 10.20 — Koncert symfon.; 11 — Stuchowski Maxa Gundermann pt. „Kilka minut”; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Dla klas. I i II pt. „Tańce, marsze, kołysanki”; 13.20 — Mel. rozrywk.; 13.30 — Felieton muzyczny J. Waldorffa; 14 — „Błękitne kwiaty” — fragm. opowiadania B. Rajnowa; 14.20 — Pieśni kompozytorów polskich śpiewa E. Wasylewska (mezzosopran); 15.10 — Ork. i soliści w repertuarze rozrywk.; 15.25 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 15.50 — Audycja, informująca o wyborze kierunku studiów; 16.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 — „Moje miejsce w życiu”; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.45 — Pięć minut o wychowaniu; 17.50 — Uniwersytet Radiowy — pogad. dr. St. Bergera pt. „Białko — problem centralny”; 19 — Nauka jęz. rosyjskiego; 19.15 — Ze wsi i o wsi; 19.30 — Rozmowy z gośćmi; 19.40 — Mel. filmowe gra Ork. A. Kostelanetza; 20.26 — Sport; 21.40 — Koncert zyczeń; 22.20 — Koncert Chóru Chłopieckiego i Męskiego pod dyr. St. Stulgrosza; 22.40 — Gra Zespół New Orleans

Na opas zamiast „pod nóż“

Jeden z dziennikarzy jugosłowiańskich opowiadał mi kiedyś o dziwnych upodobaniach kulinarnych ludności wiejskiej w kraju. W każdym większym święcie lub uroczystości rodzinnej podaje się tam na stół kilkudniowego prosiaka, usmażonego na rożnie. Prosiaczek taki smakuje podobno wybornie. Ale dzięki temu ginie co roku w wieku „niemowlęcym” ileś tam setek tysięcy świń.

Podobne upodobania można znaleźć i w naszym kraju, z tą jedyną różnicą, że zamiast prosiaków ubijamy kilkudniowe cielęta. Marnotrawstwo nie mniejsze, niż przy jugosłowiańskich świnkach.

Pobieżne obliczenia wykazują, że co roku uśmiercamy w kraju około 2 900 000 cieląt poniżej 2 tygodni życia. W województwie poznańskim liczba ta wynosi około 240 000, z czego około 140 000 skupuje państwo, a reszta zostaje skonsumowana w gospodarstwach.

Większość naszych gospodyń uważa młodą cielęcinę za specjalną, gdy tymczasem w przodujących pod względem rolnictwa i hodowli krajach, taki gatunek mięsa jest zupełnie nieznany, podobnie jak nieznaną są u nas młodziki prosiaki. Importerzy zagraniczni interesują się cielęciną ze sztuk dopiero od 80—120 kg wagi. Przy intensywnym, racjonalnym karmieniu, wagę taką można uzyskać w stosunkowo krótkim czasie, przy czym karma w przeliczeniu na 1 kg przyrostu mięsa jest znacznie tańsza, niż przy hodowli trzody.

W ogłoszonym niedawno komunikacie Głównego Urzędu Statystycznego czytamy, że rolnictwo nasze ma szanse wykonania zadań planu 5-letniego w dziale produkcji roślinnej. Natomiast poważne niedobory grożą nam w hodowli. Chcąc zaspokoić rosnące potrzeby konsumpcyjne ludności oraz potrzeby handlu zagranicznego, musimy więc zrewidować tradycyjny kierunek hodowli zwierząt rzeźnych i oprzeć ją na zasadach maksymalnej opłacalności. Wczesny ubój blisko trzech milionów cieląt o wadze 40—60 kg, zaprzecza tej zasadzie. Problem jest na tyle ważny, że zajął się nim ostatnio Sejm, uchwalając ustawę o ograniczeniu uboju cieląt. Gospodarka nasza musi bowiem poszukiwać nowych bardziej ekonomicznych metod szybkiego i trwałego wzrostu pogłowia zwierząt rzeźnych. Zarówno badania fachowców jak i doświadczenia zagraniczne wykazują, że najlepszym po temu sposobem jest masowy odchow młodego bydła rzeźnego.

Wisk pozostaje ciągle nie wykorzystanych. Wprawdzie PGR-y naszego województwa rozwijają bukalarnie na dużą skalę, niemniej jednak — przy pełnym wykorzystaniu istniejących po mieszczeni i pobudowaniu takich, typowych obór — mogłyby podnieść tego rodzaju hodowlę o około 20 000 sztuk.

Wysuwane postulaty zmierzają m. in. do tego, aby dla rolników kontraktujących młode sztuki rzeźne zabezpieczyć potrzebną ilość sproszkowanego mleka oraz specjalnych mieszanek paszowych. Rolnikom nie posiadającym własnych cieląt a dysponującym rezerwami paszowymi, należy umożliwić nabycie sztuk hodowlanych w punkcie skupu po cenie państwowej.

Rok bieżący będzie w naszym województwie okresem przygotowawczym do rozpoczęcia akcji masowego opasu bydła. Po uzyskaniu odpowiedniej ilości pasz treściwych będą organizowane w terenie opasy pokazowe, w celu wykazania opłacalności tego chowu i zachęcenia rolników do zawierania umów kontraktacyjnych. Szerokie zainteresowanie rolników tą akcją jest jednym z warunków powodzenia tego ważnego dla naszej gospodarki przedsięwzięcia.

Koncert na „świecącym pianinie“

Kilka dni temu, jak już informowaliśmy naszych Czytelników, zademonstrowano eksperymentalne „piano świecące”, przeznaczone do przekazywania muzyki osobom niesłyszącym, za pomocą kolorowego systemu urządzeń świetlnych.

Pierwszy koncert gry na tym instrumencie odbył się w świetlicy Delegatury Okręgowej Polskiego Związku Głuchych i zgromadził zarówno przedstawicieli poznańskiego szkolnictwa muzycznego, jak i najbardziej zainteresowanych tzn. niesłyszących.

Pianino umieszczono przed dużym, białym ekranem. Jego klawisze połączone są ze źródłem światła oraz dwunastoma kolorowymi lampkami, zawieszonymi za ekranem i zapalającymi się w chwili naciśnięcia klawisza. Kolory lamp są zasadniczymi kolorami, powstającymi jako zespół barw przy rozłożeniu strumienia światła. Podczas koncertu, w sali o wygaszonych światłach, ekran rozświetlał barwnymi światłami w tempie zgodnym z rytmem melodii.

Jak doszło do skonstruowania tego prototypu instrumentu, mającego nawiązywać łączność z człowiekiem, odczytany od świata dźwięków? Czy może on być przydatny do kształtowania jego wrażliwości? Co myśla o tym sami niesłyszący? Posłuchajmy głosów pokoncertowej dyskusji.

W dowód wdzięczności dla Armii Radzieckiej

Z okazji 46 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbyła się w sali Technikum Odzieżowego w Lesznie uroczysta akademii, w której uczestniczyli m. in. przedstawiciele partii, władz terenowych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i masowych.

Delegacje miejscowych szkół średnich wręczyły wiązanki kwiatów przybyłemu przedstawicielowi Armii Radzieckiej kpt. Janowi Zujelowi w dowód wdzięczności i uznania dla bohaterskich żołnierzy radzieckich i ich dowództwa. (R)

Zakład „stracony” przez choroby

Nieusprawiedliwiona absencja w pracy urasta w Ostrowie do poważnego problemu, gdyż w ubiegłym roku stracono z jej powodu w 12 przedsiębiorstwach 34 000 roboczogodzin. W jeszcze szerszych rozmiarach występowała absencja chorobowa: można powiedzieć, że w 44 przedsiębiorstwach było w ciągu roku codziennie nieobecnych 700 pracowników. Powoduje to co najmniej taką stratę, jakbyśmy wyłączyli na rok spory zakład przemysłowy, dający w tym czasie produkcję o wartości kilkuset milionów złotych.

Warto więc bliżej zainteresować się nieuzasadnionymi nieobecnościami, jeżeli zakłady mają przynosić lepsze efekty gospodarcze. (R. J.)

Medale dla jubilatów

Podczas ostatniej sesji MRN w Gostyniu udekorowano trzy pary medalami za długoletnie pożycie małżeńskie. Złote gody obchodzili długoletni czytelnicy „Głosu”: Marianna i Franciszek Andrzejewscy, zamieszkali od 67 lat w Gostyniu. Na marginesie warto również nadmienić, że Fr. Andrzejewski obchodził w swym życiu także inny jubileusz, gdyż przepracował 50 lat w miejscowej cukrowni.

Medale za 50-letnie pożycie małżeńskie otrzymali również Stanisław i Marcin Piechoccy oraz Weronika i Stanisław Szymańscy.

Do serdecznych życzeń przyłącza się redakcja i życzy Jubilatowi wiele zdrowia i długiego, szczęśliwego pożycia małżeńskiego. (ww)

Agresywny pasażer

E. S., jadąc w pociągu w stanie nietrzeźwym, awanturował się z pasażerami, używając wulgarnych słów. Agresywny pasażer stanął przed Sądem Powiatowym w Kaliszu i za swe czyny skazany został na 18 miesięcy więzienia. (K)

Pracownicy poszukiwani

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO W OBORNIKACH przyjmie z dniem 1 marca 1964 r.:
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.
Wymagane wykształcenie średnie oraz 6 lat praktyki.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego prac. handlu zł 2.400 plus premia. W1123

SPÓŁDZIELNIA PRACY LUBUSKIE WARSZTATY SAMOCHODOWE W SKWIERZYNIE, ulica 2 Lutego 17, przyjmie zaraz:
— **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO** z odpowiednimi kwalifikacjami oraz
— **MISTRZA** lub **PRACOWNIKA** obznajomionego na stanowisko weryfikatora.
Warunki pracy i pracy do omówienia w godzinach służbowych. Dla samotnych możliwość uzyskania mieszkania. W1190

ZAKŁADY WYTWORCZE GŁOŚNIKÓW „TONSIL” WE WRZESNIA, ulica Daszyńskiego nr 2/3, zatrudnia natychmiast:

- PRACOWNIKÓW** z wyższym, ewentualnie średnim wykształceniem ekonomicznym, na stanowiska głównego księgowego i zastępcę głównego księgowego oraz kierownika sekcji. Od kandydatów wymagana jest długoletnia praktyka na stanowiskach kierowniczych w dziale księgowości w resorcie przemysłu ciężkiego.
 - PRACOWNIKÓW** z wyższym wykształceniem technicznym (specjalność: mechanik, elektroakustyk, elektryk) na stanowiska kierownicze oraz stanowiska konstruktorów i technologów.
- Dla kandydatów odpowiadających wymogom istnieje możliwość przydzielenia mieszkania rodzinnego z budownictwa przyzakładowego już w II kwartale 1964 r.
- Dla osób samotnych zapewnia się zakwaterowanie w dobrze prowadzonym hotelu przyzakładowym.
- Oferty wraz z życiorysem i opisami ważniejszych dokumentów kierować pod adresem Zakładu. W1132

SPÓŁDZIELNIA PRACY „STOLARZ” W OSTRZESZOWIE, ulica Czerwonej Armii 52, zatrudni zaraz lub w terminie późniejszym:
PRACOWNIKA UMYŚLOWEGO — MAGAZYNIERA ze średnim wykształceniem.
Pożądana znajomość branży drzewnej.
Warunki pracy i pracy do omówienia z Zarządem Spółdzielni. Zgłoszenia kandydatów osobiste i listowne przyjmuje prezes Zarządu w biurze Spółdzielni. W1027

SKWIERZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SKWIERZYNIE, ul. Poznańska 19 zatrudnia:

INŻYNIERÓW lub **TECHNIKÓW** o specjalności meblarskiej na następujące stanowiska:

- kierownika samodzielnego zakładu produkcyjnego,
- kierownika działu produkcji,
- technologów do działu produkcji.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia. W1052

†
Dnia 26 lutego 1964 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz ukochany syn, brat, wnuczek, siostrzeniec, bratanek i kuzyn, w 16 roku życia, śp.
Marek Ulrich
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Strapieni
RODZICE, SIOSTRA I RODZINA
16696g

†
Dnia 25 lutego 1964 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, córka, synowa siostra i szwagierka, śp.
Zofia Szczepaniak
Z DOMU SZULTE - NOELLE
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 29 lutego 1964 r., o godzinie 12,15 w Poznaniu, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają w wielkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYN, MATKA I RODZINA
Poznań, ulica Śniadeckich 15 m. 3 — Konin, Kalisz. K1203

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO AUTOBUSOWE W MIEŚCIE STOŁ. WARSZAWIE organizuje
w miesiącu marcu 1964 roku
KURS KIEROWCÓW
podwyższający kwalifikacje zawodowe z III kat. prawa jazdy na kategorię II.
Kandydaci winni posiadać co najmniej półtoraroczną praktykę zawodową.
Poza tym
przyjmujemy kierowców z I i II kat. prawa jazdy.
Osobom zamiejscowym (samotnym) zapewniamy miejsce w hotelu. W1051

†
Dnia 27 lutego 1964 r. zmarła, przeżywszy lat 73, na posterunku
Wincentyna Szostak
nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Smiglu.
W Zmarłej straciłszy sumienną i pracowitą nauczycielkę, wzorową koleżankę i serdecznego przyjaciela dzieci.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 marca br., o godzinie 17 z miejscowego Szpitala.
O stracie drogiej nam Koleżanki zawiadamia
Komitet Rodzicielski Rada Pedagogiczna OGNIŚKO ZNP Nr 1 W SMIGLU
Młodzież Szkolna 16698g

†
Dnia 26 lutego 1964 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana siostra, ukochana ciocia, przeżywszy lat 80, śp.
Stefania Matuszewska
z domu DOBRZYCKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Św. Wincentego à Paulo, Bydgoszcz — Bielsk. W smutku pogrążona
RODZINA
Bydgoszcz, ulica Fordońska 8 m. 16, Poznań, Warszawa, Radom. 16670g

†
W dniu 27 lutego 1964 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matczka, babcia i prababcia, w 83 roku życia, śp.
Zofia Lasik
z domu SZYMAŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Górcynie.
W ciężkim smutku pogrążona
DZIECI I RODZINA
Poznań, Kopanina 92. 16694g

Przesowli Zarządu Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła w Poznaniu
mgr. Zbigniewowi Guzikowskiemu
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu żony
HALINY
składają
RADA ZARZĄD PRACOWNICY
HURTOWNI ZAOPATRZENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU
16699g